

Sygn.akt III AUa 354/17, III AUz 69/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Barbara Orechwa-Zawadzka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie 19 lutego 2018 r. w B.

sprawy z odwołania (...) S.A. z siedzibą w O.

przy udziale zainteresowanego A. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. oraz zażalenia (...) S.A. z siedzibą w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 marca 2017 r. sygn. akt IV U 990/16

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

SSA Alicja Sołowińska SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 354/17, III AUz 69/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 12 maja 2016 r., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) oraz art. 58 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p., stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe oraz wypadkowe A. W. (1) podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) S.A. wynosi: o zł w styczniu 2016 r., 4.857 zł w lutym 2016 r. i o zł w marcu 2016 r.

Odwołanie od tej decyzji złożył płatnik składek - (...) S.A. w O. – wnosząc o jej zmianę w całości i stwierdzenie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. W. (1) jako pracownika u płatnika składek (...) S.A. wynosi w lutym 2016 r. kwotę 14.256,80 zł oraz o zasądzenie od organu rentowego zwrot kosztów procesu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 10 marca 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe) A. W. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) S.A. stanowi kwota 14.256,80 zł (punkt I) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz (...) S.A. 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik składek - (...) S.A. z siedzibą w O. (ul. (...)) – prowadzi działalność gospodarczą w dwóch zakresach, tj. sklepy własne oraz sieć sklepów franczyzowych. Płatnik w ramach zrzeszenia sklepów prowadzi działania mające na celu pozyskanie korzystniejszych warunków zakupu towarów, głównie za pomocą negocjacji prowadzonych bezpośrednio z producentami, ale także z ich dystrybutorami. Dla sklepów zrzeszonych płatnik prowadzi akcje promocyjne, zakupowe, przygotowuje materiały reklamowe, wizualizacje i plakaty. W drugim zakresie natomiast posiada trzy sklepy własne. Z tego powodu płatnik posiada dwa systemy księgowo. Prezesem jednoosobowego zarządu spółki jest K. K. (1), który otrzymuje wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia w wysokości ok. 4.000 zł netto oraz wynagrodzenie za pełnienie funkcji członka zarządu w wysokości ok. 2.000 zł. W skład rady nadzorczej spółki wchodzi: T. W., D. J. i A. W. (2). Płatnik jest powiązany ze spółką (...) sp. z o.o. sp. komandytowa z siedzibą w O. (ul. (...)), której współnikami są D. J. (komandytariusz) i (...) sp. z o.o. (komplementariusz) oraz spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. (ul. (...)), której członkami zarządu, a jednocześnie właścicielami są T. W. oraz D. J..

Od 2012 r. płatnik osiągał słabe wyniki, co było spowodowane głównie zmniejszaniem się liczby punktów należących do sieci sklepów (...), ale również zmniejszaniem się zakupów i mniejszym zainteresowaniem producentów współpracą. W październiku 2015 r. płatnik zatrudnił nowego pracownika na stanowisku przedstawiciela handlowego – S. W.. Na początku 2015 r. K. K. (2) (do tej pory odpowiedzialny za sieć sklepów) został przesunięty do innych zadań, tj. zajmował się tylko sklepami własnymi płatnika. Płatnik składek w 2015 r. osiągnął dochód w wysokości 51.109,27 zł (przychody 5.226.720,42 zł), w 2014 r. w wysokości 57.672,86 zł (przychód 6.468.748,16 zł).

Od 1 stycznia 2013 r. A. W. (3) prowadzi działalność gospodarczą, której przeważającym przedmiotem są pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane ((...) 85.59.Z). W ramach prowadzonej działalności ubezpieczony zajmował się usługami mającymi na celu rozwój przedsiębiorstw prowadzących działalność handlową. Usługi te polegają przede wszystkim na doradzaniu i szkoleniu pracowników (trener, coach). Podczas jednego z wielu spotkań z przedstawicielami płatnika składek i podmiotów z nim powiązanych, zostały mu przedstawione problemy spółki (...) S.A. oraz informacje, iż jej władze poszukują rozwiązań tej sytuacji. Ubezpieczony był znany władzom płatnika z tzw. otoczenia biznesowego, którego praca na rzecz podobnych podmiotów była doceniana. Podczas jednego z takich spotkań, na którym uczestniczył również K. K. (1), została mu przedstawiona propozycja pracy oraz cel w postaci restrukturyzacji działania i rozwój sieci. Zainteresowany podjął w pierwszej kolejności czynności, które miały mu pomóc podjąć decyzję, tj. przeprowadził rozmowy z pracownikami sklepów należących do sieci i obserwował pracę przedstawiciela handlowego.

W dniu 16 grudnia 2015 r. ubezpieczony uczestniczył w spotkaniu z K. K. (3) oraz przedstawicielami (...) sp. z o.o. sp. komandytowa (główny dostawca płatnika), którego przedmiotem była sytuacja (...) S.A. Po tym spotkaniu K. K. (1) i D. J. przedstawili zainteresowanemu warunki zatrudnienia, które ten przyjął. Wynagrodzenie ostatecznie zaoferowane zainteresowanemu było rezultatem kompromisu, również szacowania potencjału łączącego się z jego zatrudnieniem (inwestycja, która miała przynieść wymierne zyski), a nie z możliwościami finansowymi spółki. Kwota wynagrodzenia jest też standardową kwotą oferowaną na poziomie menadżerskim w spółkach powiązanych z (...) sp. z o.o. sp. komandytowa. W dniu 18 grudnia 2015 r. ubezpieczony zawarł z (...) S.A. w O. umowę o pracę. Został zatrudniony na stanowisku dyrektora ds. rozwoju sieci na czas określony do 31 grudnia 2017 r. Jako datę rozpoczęcia pracy wskazano 1 stycznia 2016 r. Od 1 stycznia 2016 r. ubezpieczony został zgłoszony obowiązkowo do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) S.A. w O. w wymiarze 3/4 etatu. Z tego tytułu płatnik składek zadeklarował za pracownika podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za:

styczeń 2016 r. – 0,00 zł, luty 2016 r. – 14.256,80 zł, marzec 2016 – 0,00 zł. Od 1 lutego 2016 r. ubezpieczony był niezdolny do pracy.

Zainteresowanemu nie sporządzono zakresu obowiązków na piśmie, jednakże strony stosunku pracy uzgodniły główne cele jego zatrudnienia, do których należało: 1) stworzenie strategii rozwoju sieci sklepów (...): mierzenie potencjału zakupu i odsprzedaży istniejących sklepów (...); badanie i dobór sklepów, które powiększyłyby wielkość sieci (...); przygotowanie zasad współpracy sklepów z producentami; ułożenie procesu pozyskiwania nowych sklepów – schemat rozmowy, wykorzystanie narzędzi; 2) wypracowanie standardów i zakresów obowiązków pracy handlowca FLESZ, 3) rozwój działu sprzedaży odpowiedzialnego za obsługę i pozyskanie nowych partnerów – sklepów (...), 4) opracowanie metod wpływu na utrzymanie ekspozycji produktów targetowych w sklepach, 5) nawiązanie stałej współpracy ze strategicznymi producentami produktów spożywczych w Polsce; 6) opracowanie systemu monitorowania utrzymania ekspozycji w sklepach, 7) wzrost wartości sprzedaży sieci.

Zainteresowany wykonywał pracę około 6 godzin dziennie – samodzielnie bilansował czas swojej pracy. W okresie zdolności do pracy tj. w styczniu 2016 r. pracował w siedzibie płatnika, za wyjątkiem dni, w których obserwował pracę przedstawiciela handlowego. Wynagrodzenie było mu wypłacane za pośrednictwem rachunku bankowego. Stanowisko mu powierzone istniało wcześniej w strukturze organizacyjnej płatnika, jednakże osoba na nim zatrudniona wyposażona była w inne obowiązki i cele. Dotychczas była to osoba wspierająca przedstawiciela handlowego płatnika, umiejscowiona wyżej w strukturze, ale nie była przełożonym handlowca. Stanowisko to pełnił wcześniej K. K. (4), z którym rozwiązano umowę z dniem 8 stycznia 2016 r. Po zatrudnieniu ubezpieczonego stanowisko to wyposażone zostało w obowiązek ponoszenia odpowiedzialności za przedstawiciela handlowego oraz działania o charakterze strategicznym. Od lutego 2016 r. obowiązki ubezpieczonego przejął K. K. (1) – prezes zarządu płatnika. Spółka nie czekała na powrót do pracy ubezpieczonego, z powodu dynamicznego charakteru działalności. Władze spółki zdecydowały nawiązać współpracę z firmą (...) z B. poprzez powołanie nowego podmiotu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika również, że A. W. (3) posiada wykształcenie wyższe z zakresu technologii żywności. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu zarządzania oraz szereg kursów i szkoleń z zakresu zarządzania, sprzedaży, kierowania zespołem, biznesu i coachingu. W latach 1995 - 2003 zatrudniony był w (...) S.A. ostatnio na stanowisku p.o. dyrektora sprzedaży; w latach 2003 - 2006 w T. P. Polska na stanowisku regionalnego kierownika sprzedaży; w latach 2006 – 2007 w (...) Business (...) na stanowisku business development director; w latach 2007 - 2011 w Canal + (...) sp. z o.o. na stanowisku deputy sales director. W 2012 r. prowadził w ramach G. R. Polska szkolenia jako trener biznesu, coach i konsultant na rzecz takich podmiotów jak (...) S.A., U., (...).

K. K. (2) posiada wykształcenie średnie ogólnokształcące, studia wyższe przerwał. Posiada doświadczenie zawodowe na stanowiskach kierownika sklepu ((...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. sp. komandytowa, (...) S.A.), kierownik stoiska/działu ((...) S.A., (...), - sp. z o.o. sp. komandytowa, (...) sp. z o.o.). Do obowiązków K. K. (5) należały: kompleksowa obsługa wszelkich działań marketingowo-promocyjnych, planowanie, przygotowywanie i kontrola spraw związanych z wydawaniem gazetki oraz katalogu, planowanie, wdrażanie i kontrola działań marketingowych dla sieci sklepów, przeprowadzanie analiz efektywności przeprowadzanych działań, kontrola zgodności podejmowanych działań z zaplanowanym budżetem, współpraca z agencjami reklamowymi, monitorowanie badań kasowych. W dniu 28 grudnia 2015 r. K. K. (2) zwrócił się do płatnika o rozwiązanie umowy o pracę za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Na swoje miejsce K. K. (4) przygotował pracownika R. T., która miała zająć się sklepami własnymi płatnika, czyli tym, co ostatnio należało do obowiązków świadka.

W styczniu 2016 r. u zainteresowanego został zdiagnozowany nowotwór prostaty. Wówczas otrzymał on wyniki biopsji (5 stycznia 2016 r. - biopsja, 12 stycznia 2016 r. wyniki), na którą otrzymał skierowanie w grudniu 2015 r. od dr Ł.. W połowie stycznia o chorobie zainteresowanego dowiedział się D. J., który z ubezpieczonym utrzymuje również prywatne kontakty.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego oraz w aktach niniejszej sprawy. Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków: K. K. (5) i D. J., a także na wyjaśnieniach stron postępowania: przedstawiciela płatnika składek oraz zainteresowanego A. W. (1).

Przedmiotem sporu było to, czy organ rentowy prawidłowo uznał, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia A. W. (1) podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) S.A. w O. powinna być ustalana od wynagrodzenia w wysokości 4.875,00 zł, zamiast od wynagrodzenia umówionego (14.256,80 zł miesięcznie).

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd pierwszej instancji odwołał się do przepisów art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1, art. 47 ust. 1, art. 18 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazał, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Powyższe wynika przede wszystkim z treści art. 353¹ k.c., który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy. Z kolei odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współzycia społecznego - nieważne bezwzględnie. Dla ustalenia wysokości składek znaczenie ma fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Należy jednak pamiętać, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej.

Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (art. 78 § 1 k.p.). Przepis art. 86 ust. 2 ustawy systemowej daje organowi rentowemu kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i - w ramach obowiązującej go procedury - zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/050). ZUS może więc kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09).

Sąd Okręgowy za nieusprawiedliwione uznał stanowisko organu rentowego, że określona przez strony w umowie o pracę z 18 grudnia 2015 r. wysokość wynagrodzenia A. W. (1) (14.256,80 zł brutto) została ustalona ponad granicę pracy słusznej, sprawiedliwej, zapewniającej godziwe utrzymanie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, organ rentowy nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na poparcie swojego stanowiska, poza twierdzeniem, że zawarcie umowy o pracę z tak określonym wynagrodzeniem miało na celu uzyskanie wyższych świadczeń przez ubezpieczonego. Organ rentowy nie kwestionował przy tym okoliczności, że ubezpieczony świadczył pracę u płatnika składek, nadto nie podnosił, aby zainteresowany wykonywał inne czynności niż wskazane przez strony stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, wynagrodzenie zainteresowanego w wysokości 14.256,80 zł brutto należało uznać za odpowiednie do rodzaju wykonywanej przez niego pracy oraz doświadczenia, a przede wszystkim oczekiwań pracodawcy co do przyszłych rezultatów jego pracy. Z materiału dowodowego nie wynikało, aby ubezpieczony, a tym bardziej płatnik składek, miał wiedzę, ewentualnie uzasadnione podejrzenie graniczące z pewnością, iż choruje na nowotwór, co łączyć będzie się z jego niezdolnością do pracy w nadchodzącym okresie. Zebrana przez Sąd dokumentacja medyczna wskazywała jedynie, że w styczniu 2016 r. A. W. (1) otrzymał wynik biopsji, natomiast treść dokumentacji z okresu wcześniejszego nie wskazywała nawet na podejrzenie nowotworu.

Przed zawarciem umowy o pracę z 18 grudnia 2015 r. ubezpieczony od 2013 r. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, w ramach której zajmował się doradztwem i przeprowadzaniem szkoleń z umiejętności handlowych, zarządzania sprzedażą, czy szkoleniami typu coaching on the job. Takie umiejętności były pożądane w spółce (...) S.A., której przedmiotem działalności jest zarządzanie siecią sklepów zajmujących się handlem dóbr tzw. szybkozbywalnych (żywność, napoje, produkty alkoholowe). Wbrew stanowisku organu, płatnik składek wykazał, że jego sytuacja wymagała zatrudnienia zainteresowanego, tj. pracownika, którego zadaniem miało być wskazanie koncepcji rozwoju sieci sklepów franczyzowych. Ze zgodnych zeznań stron oraz świadka D. J. wynikało, że spółka potrzebowała zdynamizowania działalności, aby osiągać wyższe dochody niż dotychczas, albowiem analiza dotychczasowych wyników prowadziła do wniosku, że jej potencjał jest wykorzystywany w sposób nieprawidłowy. Potwierdzają to cele postawione ubezpieczonemu podczas zawierania umowy o pracę. Zadania wyznaczone ubezpieczonemu były zupełnie innego rodzaju niż te, które miał wykonywać K. K. (2) (działania promocyjno-marketingowe i kontrola sieci sklepów franczyzowych, a później nadzór nad działaniem sklepów własnych płatnika). Jednym z ważniejszych zadań ubezpieczonego była działalność prorozwojowa, czyli poszukiwanie odpowiednich formuł, stworzenie zakresów obowiązków, negocjacje, pozyskanie nowych klientów. Ubezpieczony podejmując zatrudnienie w spółce posiadał doświadczenie i wiedzę na temat usług świadczonych przez (...) S.A. Było to stanowisko samodzielne, bezpośrednio polegające prezesowi zarządu płatnika. Okoliczności zatrudniania ubezpieczonego, poziom oczekiwanych rezultatów, pozwalały zainteresowanemu na rozwój działalności spółki, a z pewnością zdobyte w ciągu kilkunastu lat doświadczenie związane z pracą zawodową na rzecz największych spółek działających w handlu żywnością, produktami przemysłowymi i farmaceutycznymi, a także prowadzoną pozarolniczą działalnością gospodarczą uzasadniały przekonanie pracodawcy, iż ubezpieczony nie tylko poradzi sobie w nowym miejscu pracy, ale to spółka zyska więcej na jego zatrudnieniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wykształcenie i doświadczenie ubezpieczonego nie pozwalały na dokonanie obiektywnego porównania zaproponowanego mu wynagrodzenia z osiąganym przez K. K. (5). Wykazywane doświadczenie świadka dotyczy stanowisk innego rodzaju niż te, na których był zatrudniany zainteresowany, nie wymagały od świadka kreowania działalności podmiotów go zatrudniających, a jedynie miały charakter organizacyjno-nadzorczy. Sąd Okręgowy nie zgodził się również z założeniem poczynionym przez organ, tj. o niezgodnym z doświadczeniem życiowym zaproponowaniu pracownikowi wynagrodzenia wyższego niż te osiągnięte przez prezesa zarządu. Według świadka D. J., o wynagrodzeniu kadry zarządzającej decydują wyniki firmy, a te u płatnika były poniżej oczekiwań. Sytuacja płatnika, według jej władz nie była satysfakcjonująca i wymagała naprawy, jednakże jej wyniki finansowe nie uzasadniały przyjęcia, że płatnika nie było stać na zatrudnienie zainteresowanego, zarówno bowiem w 2014 r. jak i 2015 r. spółka osiągała dochód z swojej działalności.

Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze doświadczenie zawodowe i kwalifikacje ubezpieczonego, określenie wynagrodzenia A. W. (1) w umowie o pracę z 18 grudnia 2015 r. w wysokości 14.256,80 zł nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zgłoszenie zainteresowanego do ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek ustaloną w wysokości wynagrodzenia 14.256,80 zł nie dotyczyło zamierzonego krótkotrwałego wykonywania umowy o pracę za wysokim wynagrodzeniem. Wobec powyższego, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od organu rentowego na rzecz (...) S.A. 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, iż omyłkowo o kosztach procesu orzekł na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), zamiast na podstawie § 2 pkt 4 cytowanego rozporządzenia, a zatem zasądzić winien zamiast 360 zł kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zarzucił:

1. naruszenie art. 41 ust. 11-13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i ustalenie, że organ rentowy nieprawidłowo obniżył podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe ubezpieczonego do kwoty 4.875 zł,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że charakter wykonywanej przez zainteresowanego pracy i osiągnięte przez płatnika dochody pozwalają na przyjęcie wynagrodzenia na poziomie ustalonym przez Sąd, tj. 14.256,80 zł.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) S.A. wniósł zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu, zawarte w pkt II zaskarżonego wyroku. Zarzucił naruszenie § 9 ust. 2 i § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego. Jako wniosek ewentualny wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od organu rentowego 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 3 ww. rozporządzenia oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. W. (1) w spornym okresie z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) S.A. z siedzibą w O. w wysokości 14.256,80 zł była adekwatna i współmierna do nakładu jego pracy oraz odpowiadała zasadom współżycia społecznego.

Bezspornie A. W. (1) w dniu 18 grudnia 2015 r. zawarł ze spółką (...) S.A. z siedzibą w O. umowę o pracę na czas określony od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2017 r. na stanowisku dyrektora ds. rozwoju sieci, w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu za wynagrodzeniem w wysokości 10.000 zł netto (14.256,80 zł brutto) (kopia umowy, k. 36-37). Umowa ta była przez strony realizowana. A. W. (1) pracował na powierzonym stanowisku.

Spór obejmował jedynie wysokość wynagrodzenia ustalonego przez strony ww. umowy, które zdaniem organu rentowego było ustalone niezgodnie z zasadami współżycia społecznego i jako takie nie mogło stanowić podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne.

Oceniając ustaloną wysokość wynagrodzenia A. W. (1) należy odnieść się do podstawowej zasady prawa pracy, wyrażonej w art. 13 k.p., zgodnie z którą pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. W ujęciu normatywnym godziwość wynagrodzenia jest postrzegana w kontekście wynagrodzenia minimalnego. Nie znaczy to jednak, że niegodziwe wynagrodzenie zaczyna się powyżej tej stawki. W rezultacie, w aspekcie indywidualnym godziwa płaca to taka, która odpowiada rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględnia ilość i jakość świadczonej pracy - art. 78 § 1 k.p. (zob. B. Wagner, Kodeks pracy. Komentarz, red. B. Wagner Warszawa 2010, s. 68). Niezbędne jest przypomnienie, że art. 13 k.p. nie reglamentuje górnej wysokości wynagrodzenia pracownika. Przyznanie pracownikowi świadczenia nienależnie wysokiego z reguły nie powinno być przyczyną odmowy jego zasądzenia. Wymaga tego bezpieczeństwo obrotu, zasada pacta sunt servanda

oraz ochrona pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 2009 r., I PK 181/08, LEX nr 707849, wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2009 r., I PK 279/07, LEX nr 509051). Aspekty te bynajmniej nie tracą na znaczeniu na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Należy jednak zwrócić uwagę także na klauzulę generalną zgodności postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego. Przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, LexPolonica nr 383719).

Pryzmat ten obrazuje i wytycza obszar uprawnień kontrolnych organu rentowego i sądu ubezpieczeń społecznych, co do zakwestionowania podstawy wymiaru składek. Wynika z tego, że uprawnienie to nie ma bezwzględnego charakteru. Występuje jedynie wówczas, gdy zadeklarowana wysokość umówionego wynagrodzenia za pracę pozostaje w opozycji z regułami uczciwości. Ich miara ma jednak charakter obiektywny, a nie zrelatywizowany.

Mając na uwadze powyższe podkreślić należy, że ustalenie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.) - por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Ocena wysokości wynagrodzenia jest szczególnie istotna na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w którym ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej w art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W związku z tym, w przypadku ustalenia wynagrodzenia pracownika w nadmiernej wysokości - na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, można przypisać zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 24 lipca 2014 r., III AUa 1950/13, LEX nr 1663065 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05).

Zdaniem Sądu odwoławczego organ rentowy prawidłowo uznał, że zasadne było obniżenie wynagrodzenia A. W. (1) z tytułu zatrudnienia w spółce (...) S.A. z siedzibą w O. w spornym okresie, do kwoty wskazanej w zaskarżonej decyzji ZUS, tj. 4.857 zł. Kwota ta stanowi wynagrodzenie słuszne, sprawiedliwe, godziwe i jest adekwatna do nakładu pracy zainteresowanego jako pracownika spółki na stanowisku dyrektora ds. rozwoju sieci zatrudnionego w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu oraz uwzględnia ilość, jakość i rodzaj wykonywanej przez nią pracy. W ocenie Sądu, wynagrodzenie ustalone przez organ rentowy jest zgodne z zakresem obowiązków zainteresowanego na tym stanowisku i uwzględnia jego wykształcenie (wyższe – magister z zakresu technologii żywności i studia podyplomowe na kierunku zarządzanie), kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe w działalności doradczej, szkoleniowej i zarządzania sprzedażą.

Z zeznań świadków, prezesa zarządu spółki K. K. (1) (k. 770dow. – 79, k. 141) i członka rady nadzorczej D. J. (k. 1380dow. – 140) wynikało, że przyczyną zatrudnienia zainteresowanego była trudna sytuacja biznesowa spółki i pogarszająca się sytuacja ekonomiczna. Wiarygodne są twierdzenia, że ze względu na pogarszającą się kondycję finansową spółki zachodziła potrzeba dokonania zmian organizacyjnych i powierzenia obowiązków związanych ze stworzeniem strategii rozwoju przedsiębiorstwa i pozyskania nowych sklepów do współpracy osobie posiadającej profesjonalną wiedzę w tym zakresie i stosowne doświadczenie zawodowe, co mogło w przyszłości przełożyć się na wyższe dochody spółki. Niemniej jednak, w ocenie Sądu nie było uzasadnione zatrudnienie w tym celu zainteresowanego od razu za tak wysokim wynagrodzeniem, jakie zostało określone w umowie o pracę z 18 grudnia 2015 r.

K. K. (1) jest zatrudniony w spółce (...) S.A. na stanowisku dyrektora ds. zakupów za wynagrodzeniem w wysokości około 4.000 zł netto i w świetle jego zeznań, A. W. (1) miał wykonywać generalnie te same zadania co on, tj. przeanalizować sytuację spółki, stworzyć strategię rozwoju, podpisywać i negocjować umowy z dostawcami, a ponadto stworzyć system wynagradzania pracowników. Ostatecznie jednak, podczas nieobecności zainteresowanego w pracy spowodowanej niezdolnością do pracy (od 1 lutego 2016 r.), to K. K. (1) zastępował go i zajmował się zadaniami, które miał wykonać zainteresowany – stworzył strategię rozwoju spółki i podjął działania skutkujące stworzeniem (...)

spółki (...). Z tego tytułu świadek nie otrzymał dodatkowego wynagrodzenia. Okoliczność niezatrudnienia pracownika na zastępstwo zainteresowanego w trakcie jego długotrwałej nieobecności w pracy spowodowanej chorobą sugeruje, że po stronie spółki nie istniała realna potrzeba zatrudnienia nowego pracownika za tak wysokim wynagrodzeniem.

Należy również mieć na uwadze, że przed zatrudnieniem zainteresowanego, podobne obowiązki wykonywał w spółce zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. rozwoju sieci K. K. (2). Ze świadectwa pracy znajdującego się w jego aktach osobowych (koperta, k. 48) wynika, że był on zatrudniony na tym stanowisku od 1 marca 2011 r. do 28 lutego 2013 r. i od 1 marca 2013 r. do 8 stycznia 2016 r. w pełnym wymiarze czasu pracy W ostatnim okresie zatrudnienia (do 8 stycznia 2016 r.) jego wynagrodzenie wynosiło 6.500 zł brutto. Następnie w celu przejęcia jego obowiązków zatrudniana została R. T. za wynagrodzeniem w wysokości około 3.000 zł netto (zeznania D. J., k. 140).

K. K. (1) i D. J. wskazywali, że zakres obowiązków A. W. (1) znacznie różnił się od obowiązków K. K. (5). Zadaniem zainteresowanego były rozmowy na poziomie dużych, międzynarodowych korporacji np. C. cola, Pepsi cola, na poziomie dyr. handlowego, dyr. ds. kluczowych klientów, co wymaga fachowej wiedzy, pewnego kodu korporacyjnego. K. K. (4) zajmował się natomiast nadzorem nad działalnością sklepów, zajmował się organizacją sprzedaży. Jednak mimo to, w ocenie Sądu wątpliwości budzi tak znaczna dysproporcja w ukształtowaniu wynagrodzenia zainteresowanego i wynagrodzenia wszystkich innych pracowników spółki. Podkreślić trzeba, że wynagrodzenie zainteresowanego było niemal trzykrotnie wyższe od wynagrodzenia prezesa spółki, który ostatecznie zastąpił go w pracy. Ponadto w toku postępowania wyjaśniającego dysproporcja pomiędzy wynagrodzeniami K. K. (5), a zainteresowanego uzasadniana była przez odwołującego tym, że zainteresowany nie otrzymał do dyspozycji samochodu służbowego, telefon i komputera, tak jak jego poprzednik. Jednak płatnik składek w toku postępowania nie przedłożył żadnych dowodów, które potwierdziłyby te okoliczności i z których wynikałoby, że ubezpieczony faktycznie korzystał z prywatnego samochodu do celów służbowych. Co więcej, z zeznań złożonych przez K. K. (1) na rozprawie apelacyjnej wynika, że zainteresowany nie korzystał do celów służbowych z własnego samochodu, a jeżeli zachodziła taka potrzeba, to korzystał z samochodu firmowego

Dodać również należy, iż płatnik składek w 2015 r. wykazał osiągnięcie dochodu w wysokości 51.109,27 zł (przychody 5.226.720,42 zł), a w 2014 r. w wysokości 57.672,86 zł (przychód 6.468.748,16 zł) (dokumenty z urzędu skarbowego, koperta, k. 67). Zatrudnienie pracownika za wynagrodzeniem w wysokości 14.256,80 zł brutto miesięcznie, wiązałoby się z poniesieniem samego tylko kosztu wynagrodzenia w wysokości 171.081,60 zł rocznie, co znacznie przewyższało zyski osiągnięte przez spółkę w poprzednich latach. Rację ma organ rentowy twierdząc, że przekraczało to możliwości płatnicze pracodawcy. W ocenie Sądu nie było racjonalne zatrudnienie nowego pracownika za tak wysokim wynagrodzeniem, nawet jeżeli jego praca mogła w przyszłości przyczynić się do zwiększenia zysków spółki.

Z zeznań A. W. (1) przesłuchanego w charakterze strony (k. 80 – 81, k. 141) wynikało, że w drugiej połowie stycznia 2016 r. dowiedział się on o tym, że jest chory na nowotwór, w związku z czym od 1 lutego 2016 r. przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, a następnie na świadczeniu rehabilitacyjnym. Twierdził, że badania związane z chorobą rozpoczęły się w drugiej połowie stycznia i były kontynuowane w lutym. Z dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy wynika co prawda, że zabieg biopsji zainteresowany miał wykonany w dniu 5 stycznia 2016 r. (k. 96 – 98, koperta k. 103), jednak już wcześniej, w grudniu 2016 r. zdawał on sobie sprawę ze swojego stanu zdrowia. Już w dniu 16 grudnia wykonał bowiem badanie PSA, którego wynik (58,2) świadczył o możliwości istnienia choroby i 17 grudnia na wizycie lekarskiej dostał antybiotyk i zalecenie wykonania biopsji (zeznania, k. 141). Następnego zaś dnia, 18 grudnia 2015 r. zawarta została umowa o pracę ze spółką (...) S.A. O świadomości choroby w momencie zawierania umowy o pracę ze spółką (...) S.A. świadczą również okoliczności związane ze zgłoszeniem zainteresowanego do ubezpieczeń społecznych przez spółkę. Zarówno bowiem zgłoszenie do ubezpieczeń (w dniu 7 stycznia 2016 r.), jak i zgłoszenie raportu, w którym płatnik składek zadeklarował wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. W. (1) (w dniu 10 marca 2016 r.), miały miejsce już po wykonaniu biopsji.

Przed podjęciem zatrudnienia w spółce (...) S.A. zainteresowany był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z podstawą wymiaru składek w najniższej wysokości. W związku z tym, po powzięciu wiadomości o chorobie, bądź też o wysokim prawdopodobieństwie jej istnienia, co w niedalekiej przyszłości

miało wiązać się z długotrwałym zwolnieniem lekarskim, zainteresowanemu zależało na uzyskaniu wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, co w konsekwencji przekłada się na wyższe świadczenia z ubezpieczenia chorobowego. Zatrudnienie zainteresowanego w spółce (...) S.A. było ułatwione z uwagi na to, że D. J., członek rady nadzorczej tej spółki jest prywatnym znajomym zainteresowanego, a nadto jest on również współnikiem i prezesem zarządu powiązanej biznesowo spółki – (...) sp. z o.o. sp. komandytowa, z którą A. W. (1) współpracował od 2013 r. w ramach własnej działalności gospodarczej przed podjęciem zatrudnienia w spółce (...) S.A., przeprowadzając szkolenia pracowników. Z zeznań D. J. wynikało, że to właśnie on podjął decyzję o zatrudnieniu zainteresowanego i zdecydował o warunkach jego zatrudnienia (k. 139).

Co więcej, w świetle przedstawionej w sprawie dokumentacji medycznej za wątpliwe należy również uznać to, aby w styczniu 2016 r. zainteresowany był zdolny do wykonywania pracy i realizacji wielu powierzonych mu, odpowiedzialnych zadań. W świetle historii choroby z Niepublicznego Zakładu Podstawowej (...), po otrzymaniu wyniku biopsji zainteresowany miał stany lękowe i był konsultowany psychiatrycznie (wpis z 13 stycznia 2016 r.). Co prawda w sprawie poza sporem jest samo świadczenie przez zainteresowanego pracy na rzecz spółki (...) S.A. na podstawie umowy o pracę z 18 grudnia 2015 r., jednak okoliczności związane ze stanem zdrowia A. W. (1) wskazują na to, że ukształtowanie jego wynagrodzenia na tak wysokim poziomie miało na celu uzyskanie w niedalekiej przyszłości wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

Ponadto, Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy i przesłuchał ponownie K. K. (6) i A. W. (1) (k. 204odw. – 205). Z ich zeznań wynikało, że zainteresowany będąc zatrudniony w spółce (...) S.A. podlegał służbowo K. K. (6). W styczniu 2016 r. dokonał on charakterystyki sklepów spożywczych w regionie, na podstawie materiałów udostępnionych przez świadka i partnerów biznesowych spółki (...) S.A., co zajęło mu 2-3 dni (k. 44 - 54). Na podstawie tej analizy opracował wzór umowy, która miała intensyfikować współpracę firmy z dostawcami i producentami i umożliwić nawiązanie nowych relacji biznesowych z producentami (k. 81 – 84). Prowadził również rozmowy z firmą (...) w W., jednak ostatecznie kontrakt z tą firmą nie został zawarty. Ponadto, sporządził listę top sklepów (k. 76 – 77), co zajęło mu kilka dni. Po przejściu na zwolnienie lekarskie w lutym 2016 r., A. W. (1) nie wrócił już do pracy w spółce, co oznacza że łącznie przepracował w niej zaledwie miesiąc. Zdaniem Sądu, wykonane przez niego w tym czasie czynności nie uzasadniały ukształtowania jego wynagrodzenia na poziomie określonym w umowie o pracę z 18 grudnia 2015 r.

W tych okolicznościach, mimo iż nie ma wątpliwości co do tego, że odwołujący miał stosowne kwalifikacje i doświadczenie w zakresie działalności doradczej i szkoleniowej i z pewnością pracę na podstawie zawartej umowy wykonywał (a przynajmniej nie stanowiło to sporu w rozpoznawanej sprawie), to jednak ukształtowanie wynagrodzenia na poziomie 14.256,80 zł brutto świadczy o ukształtowaniu go w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy należało więc uznać, że nie istniała potrzeba zawarcia umowy o pracę na stanowisku dyrektora ds. rozwoju sieci w spółce (...) S.A. za ustalonym w niej wynagrodzeniem w wysokości 14.256,80 zł brutto. Wynagrodzenie ustalone przez strony umowy z 18 grudnia 2015 r. było wygórowane i nie odpowiadało kryteriom ustalania wysokości wynagrodzenia zawartym w art. 78 § 1 k.p. Świadczą o tym także takie okoliczności, jak bardzo krótki okres od podjęcia zatrudnienia i zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych do momentu powstania niezdolności do pracy (zaledwie 1 miesiąc), czy też to że wynagrodzenie A. W. (1) niemal trzykrotnie przewyższało wynagrodzenie prezesa spółki (...) S.A. i członka zarządu prowadzącego jej sprawy i reprezentującego spółkę. Ponadto, od momentu korzystania ze zwolnień lekarskich nikt nie został zatrudniony w celu zastępstwa na stanowisku, które zajmował A. W. (1) i jego obowiązki przejął prezes spółki (...) S.A.

Należało zatem podzielić stanowisko organu rentowego, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. W. (1) powinna stanowić kwota 6.500 zł, proporcjonalnie zmniejszona do wymiaru czasu jego pracy wynoszącego $\frac{3}{4}$ etatu, tj. kwota 4.875 zł. Ustalając powyższe, organ rentowy słusznie przyjął jako właściwą kwotę wynagrodzenia poprzedniego pracownika wykonującego w pełnym wymiarze czasu pracy podobne obowiązki co zainteresowany.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie od decyzji ZUS z 12 maja 2016 r. – punkt I sentencji wyroku.

Ponieważ wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony w całości, bezprzedmiotowe stało się zażalenie (...) S.A. na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w pkt II tego wyroku.

O kosztach procesu za I i II instancję, w związku z rozstrzygnięciem zmieniającym wyrok Sądu pierwszej instancji, Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej (w tym wypadku od spółki (...) S.A.) tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd miał na uwadze dyskusyjny charakter sprawy, co powodować mogło uzasadnione przekonanie spółki (...) S.A. o zasadności jej stanowiska. Dlatego też zasądzając koszty zastępstwa procesowego od spółki (...) S.A. na rzecz organu rentowego, zamiast stawek określonych według wartości przedmiotu sporu, Sąd zastosował stawki minimalne obowiązujące w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Za I instancję Sąd zasądził kwotę 360 zł zgodnie z § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu pierwotnym (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), zaś za II instancję kwotę 240 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ww. rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia apelacji – punkt II sentencji wyroku.

SSA Alicja Sołowińska SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka